

Rozpędzenie pokojowej manifestacji związkowców

16 kwietnia 2011

SUAZI. 13 kwietnia policja w Suazi użyła gazu łzawiącego i armatek wodnych, aby rozpędzić spotkanie blisko 300 nauczycieli, którzy omawiali strategię protestów przeciwko królowi Mswatiemu III i rządowi kraju. Aresztowano co najmniej pięć osób, a w mieście Manzini wprowadzono godzinę policyjną i skierowano tam dodatkowe jednostki policji. Dzień wcześniej siły porządkowe rozbiły pokojową demonstrację związkowców i działaczy prodemokratycznych.

W obliczu represji ze strony władz doszło do rozłamu wśród demonstrantów. Jak powiedział przewodniczący Narodowego Stowarzyszenia Nauczycieli Suazi (Swaziland National Association of Teachers) Sibongile Mazibuko, organizacja ta odwołała planowane protesty ze względów bezpieczeństwa. Mazibuko sam obecnie się ukrywa, po wypuszczeniu go z więzienia po demonstracji 12 kwietnia, która odbyła się z okazji 38 rocznicy zakazania działalności partii politycznych przez ojca obecnego monarchy – Sobhuzę II.

Ruch prodemokratyczny w Suazi, zainicjowany przez związki zawodowe, zaczął aktywnie działać w marcu, kiedy władze kraju ogłosiły, że zamierzają zamrozić płace w sferze budżetowej i sprywatyzować państwowe przedsiębiorstwa. Mieszkańcy Suazi domagają się także demokratycznych reform w tej monarchii absolutnej oraz wytykają królowi życie w luksusie i wykorzystywanie środków publicznych do prywatnych celów, podczas gdy większość mieszkańców żyje w biedzie.

Opracowanie: Szymon Martys

Źródło: [Lewica](#)